KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Czerwca. — Rok 1845. Sobota. | № 161. | Jutro, Śta Paulina. Początek Lata.

JOO. Xięztwo Jchmość WARSZAWSCY od kilku dni mieszkaią w pałacu *Belwederskim*.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali: PP. Jak: Józ: *Gawłowski* b. Strażnik, do pensji r. s. 45, dodatek r. s. 22 kop: 50. And: *Borucki* Asesor, r. s. 337 k. 50. Leon *Wnorowski* b. Posługacz Kassy, r. s. 85 k. 50. Waler: *Miłoszewski* Podrewizor, do pensji r. s. 135, dodatek r. s. 108. Ign: *Jabłonowski* Strażnik, r. s. 102 k 60. Ant: *Olędzki* b. Strażnik, r. s. 81. Jak: *Koope* b. Rewizor, r. s. 600. Jan *Kłosowski* b. Strażnik, do pensji r. s. 75 k. 60, dodatek r. s. 10 k. 80. Julj: z Bekerskich *Wiszniewska* Wdowa po b. Poborcy, r. s. 255. Ter: z Domanowskich *Kłossowska* Wdowa po b. Pisarzu Komory Cel:, r. s. 75. Marj: z Polakowskich *Ziemiecka* Wdowa po b. Radcy, oraz iej Córka, to iest: Wdowa r. s. 765, Córka r. s. 191. Kaz: *Zwoliński* b. Rendant, r. s. 450. Wasil *Siekierzyński* Strażnik, r. s. 127 k. 50. Win: *Piasecki* b. Podleśny, r. s. 31 k. 50. Alex: *Brodnicki* b. Kontroler, r. s. 405. Fran: *Zagórski* b. Kontroler, r. s. 37 k. 12½. Jan *Tiede* b. Komisarz Ekon:, do pensji r. s. 840, dodatek r. s. 60. Helena z Jasińskich *Modzelewska*, Wdowa po b. Referencie i iej dzieci, r. s. 202 k. 50, w połowie Wdowa, w połowie dzieci. Józef *Kościński* b. Strażnik, r. s. 64 k. 80. Ursz: z Czurabskich *Abramowiczowa* Wdowa po b. Drożniku, r. s. 19 k. 34½. Piotr *Kireiew* b. Nadrzemieślnik drogowy, r. s. 101 k. 25. Mich: *Sofronow* b. Dróżnik, r. s. 75. Konst: *Chodowicki* b. Nadrzemieślnik drogowy, r. s. 135. Wilh: *Miller* Starszy Presser, r. s. 333 k. 45. *(Dokoń: nastąpi)*.

W dniu onegdajszym, w Kościele Katedralnym Śgo JANA, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Józefa *Dunin Borkowskiego*, Dziedzica dóbr Ziemskich, z Panną Alexandrą *Chomętowską*, Córką JWgo Franciszka i Konstancji z *Orłowskich*, *Chomętowskich*, w obec zacnej licznie zgromadzonej Rodziny. Błogosławił dostojnej Młodej Parze Wżny Xiądz *Mętlewicz* Kanonik Kaliski. Po skończeniu obrządku ślubnego, Rodzice Panny Młodej przyjmowali u siebie całe weselne Zgromadzenie, po czem w parę godzin Państwo Młodzi wyiechali do dóbr swoich w Guberuji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim położonych.

Jutro, iazdy na drodze żelaznej między *Warszawą*, *Pruszkowem* i *Grodziskiem* odbywać się będą w godzinach następuiących: z Warszawy do Pruszkowa, z rana o 11tej; po południu o 3ciej, o 5tej, o 7ej. Z Pruszkowa do Grodziska: z rana o 11¾; po połud: o 3¾, o 5¾, o 7¾. Z Grodziska do Pruszkowa: po południu o 3ej, o 5ej, o 7ej, o 9ej. Z Pruszkowa do Warszawy: po połud: o 3¾, o 5¾, o 7¾, o 9¾.

Zapowiedziane *Album Warszawskie*, przygotowane na *wystawę* i już tamże złożone, iest do nabycia w Kantorze Drukarni St: *Strąbskiego* przy ulicy Bednarskiej; Cena exemplarza złp. 25. Dzieło to, redagowane przez K. Wł: *Wojcickiego*, składa się z pism 24 Autorów, ozdobione 5cią drzeworytami. Nie mieliśmy dotąd książki równie piękniej i okazalej drukowanej. Format iest ten, iaki w zagranicznych illustrowanych wydaniach używany. Nie mówiąc o literackiej wartości *Album*, które iest wyobrazicielem naukowości Warszawskiej, uważane pod względem typograficznym czyni zaszczyt zakładowi Drukarni P. *Strąbskiego*, i stawia go iako iedyny i najznakomitszy w kraiu. Niemasz tu rycin sprowadzanych z zagranicy, do których tu dopiero fabrykowano artykuły lub tłumaczono; ale do gotowych już rozpraw, znakomity Artysta W. *Smokowski* wyrobił drzeworyty. Żałować potrzeba, iż w małej liczbie Album odbito, bo tylko w 300 exemplarzach.

Warszawski Ober-Policmajster. JW. Jenerał-Lejt: *Okuniew*, p. o. Gubernatora Woien: M. Warsz: d. 26go Maia (7 Czer:) r. b., wydał rozporządzeuie, ażeby, stosownie do postanowienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król: z d. 30 Paździer: 1821 r. wydanego, dla ochrony bruku ulic od prędkiego uszkodzenia, osoby trudniące się rozwożeniem drzewa po mieście z magazynów prywatnych, nie używały do rozwożenia onegoż więcej nad 2 konie do wozu, z pozwoleniem iednak prowadzenia luzem 3go konia, a to dla przyprzęgania przy wjazdach w bramy domów. Rozwożący zaś drzewo z magazynu rząd:, stosownie do reskryptu Komisji Rzą: S. W. i D. z d. 10/22go Listop: 1838 r., opartego na decyzji J. X. M. NAMIESTNIKA Król:, mogą używać 4 konie do wozu, z zastrzeżeniem iednak, aby na przodzie czapek lub kapeluszy, umieszczali tabliczki z napisem: „Magazyn Rządowy." O czem uwiadamiam osoby interesowane dla zastosowania się, z nadmienieniem, że Policja wykonawcza otrzymała polecenie ścisłego dopilnowania skutku powyższego rozporządzenia.— Jenerał-Maior, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*. (G. Polic:.)

Kąpiele *Wiślane* tyle do zdrowia pomocne (woda bowiem *wiślana* podług zdania wielu osób znacznie iest zdrowszą od wody rzek innych), już się rozpoczęły. Mnóstwo osób pośpiesza codziennie z rana, w południe

i podwieczór, do tej wielkiej wanny, w której woda zawsze czysta, zawsze świeża, zawsze płynąca, przyiemne orzeźwienie sprawuie. Najwięcej uczęszczanem iest miejsce rzeki na *Pradze*, naszemu *Staremu-Miastu* przeciwległe. Tu stoi flota galarów, gdzie za pomierną cenę kilku groszy, można powierzyć swą odzież, przez ciąg tego czasu, w którym człowiek w kostiumie pierwszych Rodziców swojch, rzuca się w nurty *Wisły* nieszkodliwe tam gdzie ogrodzone, ale zdradzieckie za obrębem tych palisad. Niech więc zgrabni pływacze wysuwaiąc się na głębinę rzeki, nie ufaią zbytecznie wyćwiczeniu swemu w sztuce pływania, przypadki utonienia bywały częste, a z drugiej strony nigdy nie zawiodło ieszcze owe starodawne przysłowie polskie: *Strzeżonego Pan BÓG strzeże.* Dawniej przed 20tą laty była tylko iedna łazienka przy moście, gdzie w oddzielnych celkach można było używać kąpieli. Z czasem przybyły 2ga i 3cia, mieszczące w sobie *omnibusy*, to iest, duże takie przegrody, gdzie kilkanaście do kilkudziesięciu osób razem może kąpać się i pływać. Teraz zaś widzimy iuż i 4tą taką łazienkę stoiącą przy moście. Wiele osób trwa ieszcze w przesądzie, że kąpiele *wiślane* nie są zdrowe przed Śtym JANEM, dla tych więc czas rozpoczęcia kąpieli otwiera się z dniem wtorkowym.

Do wczorajszego opisu *Pruszkowa*, dodaiem, że prawie codziennie w tych dniach odbywać się będzie iazda koleią żelazną do tego miejsca, a od iutra w tamecznym ogrodzie wykonywać będzie dzieła muzyczne Orkiestra JP. *Kubełki.* — W *Grodzisku* przy Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej urządzoną iest Restauracja, gdzie można dostać wszelkich potraw i napoiów zimnych i gorących; także są i Lody. Przytem dla uprzyiemnienia Szano: Gości przybywaiących Koleią, grać będzie iutro muzyka *Daneckiego.*

Nakładem Składu muzycz: G. *Senewalda*, wyszła nowa Ballada do śpiewu na sopran p. t: *Sierota*, z towarzyszeniem fortep:, skomponowana i ofiarowana swej pięknym głosem obdarzonej uczennicy J. Pannie Róży *Stefanowicz*, przez A. *Tejchmana;* cena zł. $1^{1}/2$.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od N. G. zł. 20 dla *prawdziwie potrzebnych*, a bezimiennie zł. 2 dla Dzieci moralnie zaniedbanych.

W Nrze 24 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: Sprawozdanie o gospodarstwie Hr. *Harrach*, przez P. *Wulfen.*

Jeden z amatorów *zielonego stoliku*, uważa, że talja kart iest doskonałym kalendarzem. Liczba wszystkich punktów zliczonych razem, czyni 365, to iest, tyle, ile iest dni w roku, liczba kart (52) wynosi liczbę tygodni, a 12 lew, oznacza 12 miesięcy.

Ogromne afisze donoszą teraz o *Omnibusach* codziennie kursuiących między stacją główną Kolei żelaznej. Odchodzić będą z różnych miejsc Warszawy od godziny 9tej z rana do 7mej wieczorem. Cena iednego kursu od osoby gr. 10.

Skład Wód mineralnych naturalnych w domu Petyskusa, obok OO. *Reformatów*, otrzymał świeży transport wody Pilnauskiej i Seidszyckiej w mniejszych i większych kamionkach; również nadszedł drugi transport wód Karlsbadzkich: Mühlbrunn, Schlosbrunn, Neubrunn i Sprudel; o czem mam honor zawiadomić. — Dr. T. *Heinrich.*

Sianożęcie rozpoczęte iuż zostało w kilku miejscach w mieście i na prowincji. Powszechnem iest twierdzenie że zbiór tegoroczny będzie obfity, i wynagrodzi niepomyślne zbiory roku zeszłego. Wilgotne powietrze z początku wiosny, i 2 tygodnie iuż blisko trwaiące stałe gorąca, wpłynęły korzystnie na wzrost i wybuianie trawy.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 78 (zł. 98 gr. 16); wartość kuponu k. $29^{2}/3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Jowjalskim*, przywołani Wszyscy.

Z Gąbina. — Powodowany wdzięcznością, mam za obowiązek złożyć najczulsze podziękowanie Obywatelom okolicy Gąbina i Urzędnikom miasta tegoż, za doznane względy, a mianowicie W. Ignacemu *Surdykowskiemu* Pod-Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu Gostyńs:, który podał rękę cierpiącej ludzkości, i otarł łzy na chwilę, za co wdzięczność wiecznie w mej pamięci trwać będzie. *A. D.*

Z Petersburga. — RESKRYPT CESARSKI, wydany do Jenerała iazdy, Hrabiego *Kreutz.* »*Hrabio Cypryanie, Synu Antoniego!* Główno-dowodzący armją czynną, przedstawił Mi najpoddanniejszą prośbę Waszę, względem uwolnienia Was, z powodu słabości zdrowia, od dowództwa powierzonego Wam drugiego korpusu piechoty. Z najżywszym żalem przychylaiąc się do tej prośby, nie mogę nie zwrócić uwagi na zaszczytne Wasze rany, świadczące o czynach wzorowego męztwa na polu bitwy, tudzież na czterdzieści sześcio-letnią Waszą służbę, odznaczoną zawsze czynnemi i pożytecznemi pracami. Szczególniej miło Mi iest, że i w czasie teraźniejszego MEGO przeglądu wojsk, przekonałem się, iż, przez Waszę staranność i pieczołowitość, wojska powierzonego Wam korpusu, doprowadzone są do najznakomitszego pod wszelkiemi względami porządku i organizacji. W dowód szczerej MOIEJ wdzięczności za chwalebną i długoletnią służbę Waszą, Rozkazałem wydawać Wam wszystką płacę, iakąście pobierali, i oświadczaiąc Wam znowu stałą i szczególną

Moię życzliwość, pozostaię ku Wam na zawsze przychylnym. Na oryginale, własną Jego Cesarskiej Mości ręką, (podpisano) MIKOŁAJ.

W przyszłym miesiącu odbędzie się w *Dubnie* (Gub: Wołyńskiej) na SS. Piotra i Pawła v. s. 3-tygodniowy iarmark, następuiący zaraz po targu na *wełnę*. Jarmark ten powinien być dobry, gdyż wełny przez miejscowych Kupców ieszcze w zimie zakupionej dużo iuż sprowadzono. Nadto w czasie tegorocznego iarmarku tak iak w roku z. odbędą się *wyścigi konne*. Przy tem ma być dokonaną sprzedaż hurtowa całego stada koni rasy *polskiej* dobrego zawodu, z 200 sztuk składaiącego się. W stadzie tem ogiery cenione są po czerw: zł. 50, klacze z zrzebięciem i młodzież tak zrzebce iako i klaczki od r. 1841 po 1845, po czerw: zł. 15. Sprzedażą zatrudni się miejscowy Koniuszy *Wołucki*.

Anglja. — Królowa 10go b. m. znajdowała się ze swoiemi gośćmi na wyścigach konnych w *Askot*. — Na koleiach żelaznych w Anglji i Szkocji dochód pierwszych 5ciu miesięcy bieżą: r. przewyższył dochód zeszłoroczny o miljon dukatów. — P. Rob: *Peel* (Pil) ma zażądać kredytu 60,000 dukatów na uposażenie kolegjum ustanowić się maiącego w *Szkocji*. — Febra zaraźliwa od nieiakiego czasu zrządza spustoszenie między ludnością eskadry ang: krążącej przy brzegach *Afryki*. — W iednej z najznaczniejszych fabryk tytuniu i tabaki w *Londynie*, skonfiskowano w tych dniach mnóstwo tytuniu sfałszowanego; obecnie ustanowiono dozór nad fabrykacją, a wyrób chemicznie zostaie rozbierany. — W izbie niższej w tych dniach po 2gi raz odczytano wniosek względem przypuszczenia *Izraelitów* do urzędów municyp:. — Maią nadzieię, że w Anglji żniwo będzie pomyślne; z *Ameryki* dowożą także zboża.

Francja. — W skutek abdykacji *Don Karola*, Posłowie franc: i ang: w *Madrycie* mieli otrzymać rozkaz od swoich rządów towarzyszyć Królowej *Izabelli* do *Barcelony*. — Minister spraw wewn: polecił Prefektom, aby wychodzcy *Karlistowscy* pragnący wrócić do Hiszpanji, mogli tylko uzyskać paszporty za pozwoleniem rządu madryck:. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 2go b. m. o kilka mil za *Orleanwilem* napotkał tłum nieprzyiacioł, którym po żwawej utarczce zabrał 150 ieńców. Kabylowie mieli wzniecić powstanie w okolicy *Dellis*. — P. *Guizot* (Gizo) w tych dniach dał ucztę dla swoich przyiacioł; wzaiemnie ci chcą Panu *Gizo* dać ucztę w oranżerji luxemburgskiej po odroczeniu Izb Prawodawczych. — Wkrótce ogłoszoną będzie lista nowo mianowanych Parów. — Hrabina *Mole* umarła 11go b. m. w *Paryżu*. — P. *Bardy* Sekretarz poselstwa franc: w Hiszpanji, został w okolicy *Arandy* złupiony przez 4ch rabusiów, którzy mu zabrali pieniądze, zegarek i garderobę.

Niemcy. — Znakomity Astronom Wrocławski, Doktor *Bogusławski*, wyiechał do *Kembrycz*, na zgromadzenie uczonych. — Miasto *Rostarzewo* w Poznańskiem 4go b. m. zostało nawiedzone przez trąbę wodną, która na okolicznych polach znaczne zrządziła szkody. — Xżę Michał *Obrenowicz* wrócił z podróży do *Wiednia*; iego Ojciec Xżę *Miłosz*, podda się operacji katarakty.

Turcja. — Siła zbrojna *Druzów* walczących teraz w *Syrji*, dochodzi 4,000 ludzi, Maronistów zaś 11,000; ztąd łatwo wytłumaczyć, dla czego Chrześcjanie z pomyślnym skutkiem zwyciężaią Druzów; *Wedszyhi* Basza posuwa się w 4,000 ludzi przeciw walczącym, i ściąga posiłki. Porta oznajmiła Posłom, że iego siła iest dostateczną do poskromienia wojny domowej. — Ministrowie Tureccy we wszystkim chcą naśladować rządy różnych kraiów Europy; teraz wprowadzono papier stęplowy.

Rozmaitości. — *Miłość w liberji.* Na wyścigach konnych w *Szantilli*, na których liczne zawierano zakłady, Hrabia *G.* przegrał kapelusz do Xżny *C.* Grzeczny Hrabia ieszcze tegoż wieczoru starał się wynaleźć modniarkę, u której kupił najmodniejszy kapelusz i przesłał go Xżnie. Ta rozgniewała się do najwyższego stopnia na widok parafjalnego kapelusza; a gdy Hrabia niezadługo przybył, przyięto go bardzo ozięble. Przywiedziony przez to do rozpaczy, wpadł iednak na myśl bohaterską. Nazaiutrz w południe zameldowano Xżnie posłańca od iej modniarki; Xżna zdziwiła się wprawdzie z powodu iego przybycia, nic bowiem nie zamówiła, iednakże ciekawą była widzieć manatki, które przyniósł. Wprowadzono więc posłańca, a wiadomo, że od nieiakiego czasu słudzy znacznych modniarek w *Paryżu* noszą liberję. Xżna podziwiała przysłane iej kapelusze przepyszne i inne nowinki mody, wzbraniała się iednak kupować; sługa w liberji odpowiedział, iż to wszystko co przysłano, Xżna wygrała dniem wprzódy na wyścigach w *Szantilli*. Xżna poznała teraz w mniemanym słudze Hrabiego, który użył tego przebrania, aby znowu widzieć Xżnę; bardzo naturalnie, po takim dowodzie przywiązania, nastąpiło poiednanie. — W *Peszcie* niedawno w towarzystwie spostrzeżono, że ze stołu ktoś skradł srebro, a podejrzenie padło na Jegomości zwykle bardzo elegancko ubranego, ponieważ oddalił się najwcześniej od innych Gości. Gospodarz domu pospieszył za nim w pogoń, a zastawszy go ieszcze na ulicy, poprosił uprzejmie,

aby wrócił do towarzystwa, ponieważ idzie o rozegranie zakładu. Gość wrócił; teraz oświadczono mu, aby pozwolił zrewidować się, iak to iuż inni Goście pozwolili, ponieważ zginęło srebro. Jegomość w eleganckim ubiorze zbladł iak chusta; to ieszcze bardziej utwierdziło powzięte o nim podejrzenie; w osobnym gabinecie rozebrano go do koszuli, biedak *nie miał koszuli!* tylko *półkoszulek.* Wstyd tak go wprzódy przeraził, ale nie poczuwanie się do kradzieży, której wcale nie popełnił; nieszczęśliwy elegant ze wstydu nazaiutrz odebrał sobie życie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzuśkiewicz Marja Ob: z Krakowa; Chruszczow Pułk: Lejb: Gwar: z Petersburga; Adolf Sortjer wełny z Berlina; Glockler Georg Buch: z Pruss; Popiel Lud: Oby: z Krakowa; Tykiel Zona Gub: Cyw: z Suwałk. (G.P.)

DONIESIENIA.

DOBRA ZIEMSKIE, obfituiące we wszystko cokolwiek do prowadzenia najlepszego Gospodarstwa posłużyć może, położone w Guberniji Warszawskiej o 9 mil od Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki, w całości, lub na części. Wiadomość o warunkach sprzedaży Dóbr rzeczonych, powziąść można w Hotelu Polskim pod Nrem 1, w dziedzińcu na dole.

ZAWIADOMIENIE
DLA PANÓW WŁAŚCICIELI I BUDOWNICZYCH MŁYNÓW.

Zaopatrzywszy Zakład mój w najprzedniejsze, wyłącznie za pożyteczne uznane, francuzkie KAMIENIE MŁYŃSKIE, tak zwyczajne, iakoteż z otworami do wpuszczania powietrza, przez co rozgrzewanie się mąki zupełnie uchylonem zostaie, na co też uzyskałem patent swobody od Ministerstwa Skarbu na lat 6, polecam Szanownym Interesentom takowe Kamienie; oraz GAZĘ JEDWABNĄ do pytlowania. Bliższą wiadomość w tej mierze udzieli JP. *Laessig* Budowniczy Młynów na *Solcu w Warszawie.* Obstalunki przyjmuią się tylko w listach frankowanych.—A. *Wailker* Liwerant nadworny w *Berlinie* przy ulicy *Brackiej* (Brüderstrasse) Nro 33.

KARCZMA w Marymoncie tak zwana Czerwona, od S. Jana r. b. iest do wypuszczenia z wyszynku.



W Pcie Brzesko-Litewskim, blisko granicy, w Terespolu, znaczne są partje MACIOR, TRYKÓW i SKOPÓW do zbycia, tak do chodowania, iako i do rzezi. Gatunek wysoko poprawny, stan zdrowia jak najlepszy; o czem kupuiący na gruncie przekonać się może. Ludzie do przepędzenia na miejsce w Królestwo, mogą być dodani za ugodą. Wiadomość u W. Strejer Obywatela i Właściciela domu w Brześciu, na przedmieściu Vorstadt tam zowiącem się.

DOBRA w Gub: Warszaws: w bliskości miast Fabrycznych, zaś od drogi szose fabrycznej i m. Głowna mila, rozległości z lasami około włok magd: 300, ludność znaczna, grunt klass najlepszych, Siana około wozów 450 sprzętu, Stawy, Rzeki, Młyn wodny, gotowej intraty zł. 14,000, Ogrody owocowe, Zabudowania dobre, Gorzelnią z Browarem murowaną, Kopalnię Torfu maiąca, na których Towarzystwa i pożyczki Skarbu zł. 140,000, są z wolnej ręki w całości lub w części do sprzedania. Informacja u W. Badyńskiego Patrona T. Cyw:, lub u W. Stokowskiego Reienta w m. Zgierzu.



Jest do wypożyczenia SUMMA 18,000 zł. na 1szą hipotekę Dóbr, lub zaraz po Towarzystwie, nie dalej iak w Gub: Warszawskiej, i to w Pow: Warsz: lub Stanisławowskim; maiący chęć raczą zgłosić się do Właściciela domu przy ulicy Podwal Nr 500 lit: C, gdzie dalszą informacją powezmą.

Do zarządzenia Ekonomicznego Dobrami, chodowania Owiec, interesów Administracyjnych Sądowych, oraz potocznych, przyjmę obowiązek tu w kraiu lub Cesarstwie. Zdatność przez teorją i praktykę nabyte, świadectwami udowodnione zostaną, tudzież moralne postępowanie. Wiadomość u Kupca Sommer przy ul: Sto-Jańskiej pod Nr 2m.



Potrzebną iest POŻYCZKA Złp. 30,000 na Hipotekę Dóbr Ziemskich. Wiadomość o mieszkaniu Interesenta powziąść można u Pana Hudszon Kupca Galanterji, pod Nrem 587 przy ulicy Długiej, wprost domu Lasockich.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast ogłoszonych dzieł, będzie 5 raz *Joanna Neapolitańska.*— Jutro, 84 raz *Niema z Portici.*

TEATR ROZM:. Jutro, 15ty raz *Brat w postaci Kochanka*, i 1szy raz Kom: *Stacja pocztowa w Hulczy*, (Korzeniowskiego).

REDUTA, zacznie się o godz: w pół do 12tej, a o 1ej w Wielkim Teatrze, Bal z *Dżytany*, różne tańce i illuminacja.

Niniejszem zawiadamiamy naszych Szano: Przyiaciół handlowych, iż z dniem dzisiejszym Sprzedaż PORTERU zapasowego tak zwykłego iak i Extra-Double Stout z warów Marcowych, z otworzonej Lodowni, rozpoczętą została, i przez miesiące najnieprzyiaźniejsze dla fabrykacji Porteru, to iest Lipiec. Sierpień i połowę Września, kontynuowaną będzie.— Warszawa d. 20 Czerwca 1845.

J. G. Schaefer et *Comp:.*

Za rogatkami w *Mokotowie*, w nowo-założonej RESTAURACJI w Ogrodzie zwanym *promenadą*, przyjmuią się obstalunki OBIADÓW i PODWIECZORKÓW; przytem dostać można w każdym czasie Kurcząt, Raków, Szparagów, Ciast, Lodów, wszelkich Jedzeń i Napoiów. Szanowne Osoby życzące zwiedzić to miejsce, zabierać się mogą Omnibusem z domu W. Steinkellera przy ulicy Trębackiej.

W Warszawie przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, iest urządzona RESTAURACJA dla dogodności Osób przybywaiących na Kolej, gdzie można dostać wszelkich POTRAW jako też i NAPOJÓW zimnych, gorąc:, i LODÓW.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litews:, Pieczeń wołowa z rożna i cielęca z sałatą, Kotlety ze szpina:, Befsztyk, Rozbratel, Omlet, Raki.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodnik, Kalafjory, Kapłon, Jesiotr, Polędwica z rożna, Pieczeń cielęca i huzarska, Kurczę po wiedeńs: z groszkiem, Potrawa z pulard, Zrazy Nelsońs:, Antrykot i Kotlety cielęce.— Obiad: Zupa rumiana, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z mostków, Pieczeń angielska i Tort. —